

Sygn. akt I ACa 51/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Mieczysław Brzdąk
Sędziowie :	SA Małgorzata Wolczańska (spr.) SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2019 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o ustalenie nieważności i zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 4 października 2018 r., sygn. akt I C 357/17

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bielsku-Białej, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSA Małgorzata Wolczańska SSA Mieczysław Brzdąk SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska

Sygn. akt I ACa 51/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej oddalił powództwo, przyjmując iż powódka M. M. domagała się uznania za bezskuteczne postanowień umownych oraz zapłaty 214 894,81 zł, ewentualnie o ukształtowanie umowy kredytowej, przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K., a także zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 10 815 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 18 lipca 2008 r. M. M. zawarła z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w K. (zwany dalej także Bankiem) umowę o mieszkaniowy kredyt budowlano-hipoteczny w złotych indeksowanych kursem CHF,

na mocy której Bank udzielił powódce kredytu w złotych indeksowanego kursem CHF w wysokości 300 000 zł, a powódka zaciągnęła kredyt i zobowiązała się do jego wykorzystania zgodnie z warunkami umowy. Jednocześnie strony postanowiły, że równowartość wskazanej kwoty w walucie CHF zostanie określona na podstawie gotówkowego kursu kupna CHF Banku z dnia wypłaty (uruchomienia) pierwszej transzy kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej Banku – tabela A w tym dniu) i zostanie podana w harmonogramie spłat (§ 1 ust. 1 umowy). Umowa została zawarta do 25 kwietnia 2008 r. (§ 1 ust. 2 umowy), a kredyt miał być spłacany w 272 ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 5 ust. 4 umowy). Przeznaczeniem kredytu miało być częściowe sfinansowanie robót budowlanych domu jednorodzinnego w S. (§ 1 ust. 3 umowy). Kredyt miał zostać uruchomiony w złotych, a jego równowartość w walucie CHF ustalona według kursu kupna określonego w § 1 ust. 1, w dniu uruchomienia pierwszej transzy kredytu. Kolejne transze kredytu miały być uruchamiane w złotych, a ich równowartość w walucie CHF miała być ustalana każdorazowo według kursu kupna na podstawie gotówkowego kursu kupna w walucie CHF Banku z dnia wypłaty (uruchomienia) danej transzy kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej Banku – tabela A w tym dniu) (§ 2 ust. 4 umowy). Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień podpisania umowy kredytu wynosiła 4,33% w stosunku rocznym (§ 3 ust. 1 umowy). Strony postanowiły także, iż kredyt, odsetki oraz inne zobowiązania wyrażone w CHF będą spłacane w złotych jako równowartość raty w CHF przeliczonej według gotówkowego kursu sprzedaży CHF Banku z dnia wymagalnej spłaty raty (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej Banku – tabela A, w tym dniu). Zmiana kursu walutowego będzie miała wpływ na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych oraz na wartość kredytu. W przypadku zwiększenia kursu walutowego, raty kapitałowo-odsetkowe ulegną zwiększeniu, natomiast w przypadku obniżenia kursu walutowego raty kapitałowo-odsetkowe ulegną zmniejszeniu. Zaznaczono także, że wartość kredytu będzie wzrastała w przypadku wzrostu kursu walutowego lub malała w przypadku spadku kursu walutowego, oraz, iż Bank może na pisemny wniosek Kredytobiorcy wyrazić zgodę na przewalutowanie kredytu indeksowanego kursem CHF wyłącznie na złote i wymaga zawarcia aneksu do umowy (§ 9 ust. 1 umowy). Umowa została zawarta na wniosek powódki M. M. z dnia 13 czerwca 2008 r. Złożyła ona także oświadczenie, że dokonała wyboru oferty kredytu w złotych indeksowanej do waluty obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami, pożyczkami indeksowanymi do waluty obcej, a także, że została poinformowana przez pracownika Banku o ryzyku i skutkach wynikających ze zmiennej stopy procentowej oraz zmiany kursów, jest w pełni świadoma ich ponoszenia oraz tego, że każda zmiana kursu walutowego i stopy procentowej będzie miała wpływ na wysokość zaciągniętego przez nią kredytu oraz wpłynie na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych. Kredyt miał być przeznaczony na sfinansowanie przez powódkę budowy domu. W czasie zawierania umowy kredytu powódka pracowała w szpitalu, prowadziła gabinet lekarski oraz prowadziła działalność sportowo-rekreacyjną, a jej dochody sięgały łącznie 7 400 zł miesięcznie. W dniu 21 lipca 2008 r. powódka złożyła wniosek o uruchomienie I transzy kredytu w kwocie 299 000 zł, a w dniu 21 września o uruchomienie II transzy kredytu w kwocie 1 000 zł. Pierwsza transza kredytu w kwocie 299 000 zł została wypłacona powódce 22 lipca 2008 r., a druga transza w kwocie 1 000 zł została wypłacona powódce 23 września 2008 r. Pismem z 6 kwietnia 2009 r. strona pozwana poinformowała powódkę, że przygotowała dla niej dwa udogodnienia w postaci spłaty kredytu według kursu średniego NBP z dnia płatności oraz możliwość przewalutowania na preferencyjnych warunkach (m.in. według średniego kursu NBP w dniu przewalutowania). Powódka nie zdecydowała się jednak na przewalutowanie. W dniu 29 listopada 2011 r. strony umowy kredytu zawarły do niej aneks w celu dostosowania umowy do przepisów ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe i niektórych innych ustaw, zgodnie z wnioskiem powódki, postanawiając, że kredytobiorca ma prawo do spłaty bezpośrednio w CHF: kredytu, odsetek oraz innych zobowiązań wyrażonych w CHF, które zgodnie z brzmieniem umowy spłacane są w złotych jako ich równowartość w CHF. Natomiast inne zobowiązania wyrażone w CHF miały być spłacane w złotych jako równowartość w CHF według zasad określonych w umowie. Od tego czasu powódka spłaca kredyt w walucie CHF. Powódka spłaca kredyt w ustalonej wysokości. Kurs CHF od początku trwania umowy systematycznie rósł i w 2017 r. był blisko dwukrotnie wyższy niż w chwili zawierania umowy. Pozwany Bank stosował spread w wysokości początkowo 6%, następnie od 23 października 2008 r. 7%, od 30 października 2008 r. 8%, od 8 lipca 2014 r. 9% i obecnie od 7 lipca 2015 r. 6%. Kurs Banku różnił się od fixingu NBP o kilka-kilkanaście groszy. Pismem z 21 kwietnia 2017 r. powódka wezwała stronę pozwaną do podjęcia negocjacji mających na celu zmianę postanowień powyższej umowy kredytowej poprzez ukształtowanie odpowiednich zapisów umowy zgodnie z warunkami udzielania przez Bank kredytów złotych, jakie obowiązywały na chwilę zawarcia przedmiotowej umowy kredytowej, tj. konwersję tej umowy, rozliczenie umowy

kredytowej według zasad umowy kredytu hipotecznego udzielonego w złotych, obowiązujących przez cały czas trwania umowy, określenie wysokości pozostających do spłaty rat według zasad kredytu złotowego, obowiązującego w Banku, a także zapłatę dotychczas nienależnie pobranych przez Bank świadczeń w wysokości 94 272,57 zł oraz nadpłaconych różnic kursowych (spreadów) w wysokości 13 728,28 zł. W odpowiedzi strona pozwana podniosła, że nie ma podstaw do wykonania żądania powódki.

Odnosząc się do roszczenia powódki przyjął Sąd, że zostało ono ostatecznie sprecyzowane w piśmie z 16 listopada 2017 r., i uznał, że jest ono bezzasadne. W pierwszej kolejności Sąd podał, że powódka zarzuciła nieważność trzech postanowień umownych zawartych w umowie kredytu, to jest postanowień zawartych w § 1 ust. 1, § 2 ust. 4 i § 5 ust. 1 in fine tej umowy i wskazał, że żądanie to podlega ocenie na podstawie art. 189 k.p.c., który stanowi, że powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny w rozumieniu wskazanego przepisu istnieje, gdy zachodzi niepewność stanu prawnego lub prawa, powodująca potrzebę ochrony prawnej. Przyjął następnie Sąd, że powódka ma interes prawny w żądaniu takiego ustalenia, gdyż umowa kredytu zawiera postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji, które potencjalnie mogą być abuzywne. Odnosząc się do zarzutów powódki dotyczących naruszenia art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe (zwane dalej Pr. bankowym) oraz art. 353¹ k.c., Sąd I instancji stwierdził, że są one bezzasadne. Umowa kredytu jest umową nazwaną, której treść zdefiniowano w art. 69 Pr. bankowego. Jego treść uległa zmianie w dniu 26 sierpnia 2011 r. przez dodanie art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3, które dotyczą kredytów denominowanych i indeksowanych do waluty innej niż waluta polska. Wprowadzenie tej zmiany nie oznacza jednak, że przed dniem 26 sierpnia 2011 r. nie można było zawierać umów kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej, gdyż z tą zmianą jedynie określone zostały dodatkowe wymagania co do treści zawieranych umów, a także bez względu na ich treść wprowadzono możliwość spłaty kredytu w walucie obcej. Tym samym Pr. bankowe także przed 26 sierpnia 2011 r. nie zabraniało zawierania tego rodzaju umów. Postanowienia umowy kredytu nie naruszały art. 69 ust. 1 Pr. bankowego. Fakt zmiany wysokości zobowiązania był jedynie wynikiem dozwolonego mechanizmu indeksacji. W konsekwencji Sąd ten uznał, że żadne przepisy, w szczególności Pr. bankowego także przed 26 sierpnia 2011 r., nie zakazywały zawierania umów kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej. Nie można więc twierdzić, że zawarta przez strony umowa kredytu jest sprzeczna w szczególności z ustawą i tym samym, że jest nieważna na podstawie art. 58 k.c., co również powoduje, że z samej tej przyczyny nie jest możliwe dokonanie konwersji czynności prawnej, to jest dokonania, stosownie do twierdzeń powódki, zabiegu interpretacyjnego dotyczącego wykładni oświadczeń woli stron i ustalenia, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy kredytu złotowego. Zdaniem Sądu omawiana konwersja nie była by możliwa także w przypadku uznania nieważności kwestionowanych postanowień umowy kredytu. Pomijając wątpliwość co do konstrukcji prawnej takiego zabiegu, nie można na podstawie okoliczności niniejszej sprawy przyjąć, że zamiarem i wolą stron, w szczególności pozwanego Banku, było zawarcie umowy kredytu nie indeksowanego w walucie CHF. Odnosząc się następnie do żądania uznania określonych postanowień umownych (zawartych w § 1 ust. 1, § 2 ust. 4 oraz § 5 ust. 1 in fine umowy) za bezskuteczne wobec powódki jako stanowiące niedozwolone klauzule umowne Sąd zaznaczył, że kwestie te reguluje przede wszystkim art. 385¹ § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Oznacza to, że Sąd może dokonać oceny postanowień zawartych przez strony umów, w tym postanowień wzorców umów, w zakresie ich zgodności z prawem. Zastosowanie art. 385¹ § 1 k.c. wymaga spełnienia kumulatywnie wszystkich przewidzianych nim przesłanek, ponadto stosownie do art. 385¹ § 3 k.c. za niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy uważa się te postanowienia, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ponadto zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu tego, że dane postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie został przerzucony na osobę, która się na to powołuje. W pierwszej kolejności wskazał Sąd, że nie było w sprawie sporne, iż przy zawieraniu umowy kredytu powódka działała jako konsument, a pozwany Bank jako przedsiębiorca, a nadto, że kwestionowane postanowienia umowy nie były uzgodnione z powódką indywidualnie. W dalszej kolejności Sąd Okręgowy podniósł,

że kwestionowane postanowienia umowne nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. oraz nie mogą być uznane za jednoznaczne. Jednakże, jak dalej wskazał Sąd, na podstawie art. 385¹ k.c. uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia obu kolejnych przesłanek, to jest sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesów konsumenta. Sąd I instancji zgodził się z powódką, że oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Pojęcie rażącego naruszenia interesów konsumenta należy interpretować w świetle art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG, w której mowa jest o postanowieniach powodujących znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Biorąc to pod uwagę Sąd I instancji stwierdził, że niewątpliwie klauzule indeksacyjne występujące w umowie kredytu, naruszały dobre obyczaje, godziły bowiem w równowagę kontraktową. Postanowienia te dawały pozwanemu Bankowi prawo do samodzielnego ustalania kursu kupna, sprzedaży CHF w stosunku do złotych polskich, nie określając zarazem jakichkolwiek reguł kształtowania tego kursu. Fakt jednak, że wskazane przez powódkę postanowienia naruszały dobre obyczaje, nie oznacza, w przekonaniu Sądu, że rażąco naruszały one także interesy powódki. Przysłał bowiem Sąd, że dla dokonania oceny w tym zakresie nie ma znaczenia porównanie wysokości obecnego całkowitego zobowiązania pieniężnego powódki w stosunku do wysokości zaciągniętego kredytu i wysokości dotychczasowych spłat kredytu, ponieważ wysokość zobowiązania nie wynika ze stosowanej polityki kursowej Banku, ale ze wzrostu kursu CHF względem złotego. Wzrost kursu CHF nie ma żadnego znaczenia na ocenę abuzywności postanowień umowy. Potencjalna abuzywność nie dotyczy zawarcia w umowie postanowień indeksacyjnych, tylko takiego ich ukształtowania, które pozwalało stronie pozwanej na jednostronne kształtowanie wysokości kursu CHF. Dla porównania w tym zakresie należałoby przyjąć taką treść umowy, w której istniałyby postanowienia indeksacyjne, ale z mechanizmem indeksacyjnym nie naruszającym dobrych obyczajów. Skoro dobre obyczaje narusza sytuacja, gdy pozwany Bank może kształtować niejako poza kontrolą kurs CHF w tabeli A, należałoby jako punkt odniesienia przyjąć inny, uczciwy sposób ustalania kursu CHF. Jako punktu odniesienia można zastosować kursu CHF publikowany przez NBP, który nie jest kursem rynkowym. NBP ustala go jako kurs średni z kursów publikowanych przez wskazane przez NBP banki, co wynika z uchwały nr 51/2002 zarządu NBP z 23 września 2002 r. określonej we wcześniejszej części uzasadnienia. Z zestawienia porównawczego kursów oraz zestawienia porównawczego tabeli usług (...) stosowanych przez pozwaną w okresie objętym pozwem oraz fixingu NBP wnika, że kurs CHF stosowany przez pozwany Bank z uwzględnieniem spreadu różnił się nie więcej niż kilka-kilkanaście groszy, przy czym kurs ten wynosił w zależności od okresu od około 2 do 4 zł. Różnica wyrażona w procentach także więc nie była znaczna. Zatem przyjmując jako punkt odniesienia średni kurs NBP różnica w stosowanym przez pozwany Bank kursie CHF nie była rażąca. Ponadto, zdaniem Sądu, nie można w tym zakresie całkowicie abstrahować od sposobu wykonywania umowy. Przez znaczną część okresu obowiązywania umowy w stosunku do powódki faktycznie bowiem nie stosuje się kwestionowanych postanowień dotyczących różnic kursowych, których ustalenie należało do decyzji Banku. Co więcej, od 29 listopada 2011 r., kiedy strony zawarły aneks do umowy kredytu, co było związane ze wspomnianą wcześniej zmianą przepisów Pr. bankowego, powódka ma prawo, z którego korzysta, do spłaty rat kredytu bezpośrednio w walucie CHF. Wzrost poziomu zadłużenia powódki wynika wyłącznie z faktu wzrostu rynkowego kursu franka szwajcarskiego (od chwili zawarcia umowy kredytu wzrost był prawie dwukrotny), a tylko w nieznacznej części (i to jedynie do kwietnia 2009 r.) z samej przyjętej polityki ustalania kursu walut w pozwanym Banku. Ponadto powódka miała możliwość na podstawie umowy (§ 9 ust. 1 umowy) wnioskować o przewalutowanie kredytu na złote. Zresztą pismem z 6 kwietnia 2009 r., gdy kurs franka szwajcarskiego nie przekraczał 3 zł, pozwany Bank proponował powódce możliwość przewalutowania na preferencyjnych warunkach (m.in. według średniego kursu NBP z dnia przewalutowania), z czego powódka jednak nie skorzystała. Trudno jest zatem obecnie przerzucać konsekwencjami odmowy przewalutowania na Bank. Oznacza to, w ocenie Sądu Okręgowego, że nie doszło do kumulatywnego ziszczenia się przesłanek określonych w art. 385¹ § 1 k.c. (naruszenia dobrych obyczajów i jednocześnie rażącego naruszenia interesów powódki). Postanowienia umowy kształtujące prawa i obowiązki powódki pomimo, iż nie były uzgodnione indywidualnie oraz kształtowały prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami nie naruszały w sposób rażący jej interesów

Na marginesie Sąd wskazał jeszcze, że to powódka dokonała wyboru kredytu indeksowanego walutą obcą, z czym wiązało się ryzyko zmiany kursu tej waluty, co mieści się w ramach zwykłego ryzyka gospodarczego. Możliwość zmiany kursu walut, także gwałtownych, są faktem notoryjnym i nie sposób zasłaniać się przekonaniem, że istnieją pewne waluty na świecie, których kursy nie mogą ulec istotnym zmianom. Jest też oczywiste, że ryzyko tych zmian dotyka obu stron umowy. Zmiana kursu może przecież oznaczać jego wzrost, jak i spadek. Skoro powódka nie wykazała, że postanowienia indeksacyjne rażąco naruszały jej interesy, to nie wykazała także, aby wysokość jej zobowiązania, wysokość rat, wynikała z nieprawidłowego ustalania kursu CHF przez stronę pozwaną. Reasumując, Sąd Okręgowy stwierdził, że nie można uznać bezskuteczności kwestionowanych postanowień umownych, a tym samym uznać nieuprawnionego wzbogacenia się strony pozwanej mającej stanowić różnicę pomiędzy faktycznie uiszczonymi świadczeniami powódki a świadczeniami należnymi. Żądanie zapłaty tytułem nienależnie pobranych przez Bank świadczeń jest zatem bezzasadne. Trzeba zaznaczyć w tym zakresie również pewną niekonsekwencję powódki, która w piśmie z 16 listopada 2017 r. uzasadniła żądanie zapłaty tytułem nienależnego świadczenia nieważnością postanowień abuzywnych, w których miejsce nie wchodzi żadne uregulowanie, skutkując niemożnością wykonania umowy. W takim przypadku miałyby miejsce nieważność umowy, a zatem do musiałoby dojść do zwrotu otrzymanych świadczeń przez obie strony, a więc również przez powódkę. Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji na podstawie powołanych przepisów orzekł w punkcie 1. wyroku o oddaleniu powództwa w całości, zarówno co do roszczenia głównego, jak i roszczenia ewentualnego.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2. wyroku, zasądzając od powódki na rzecz strony pozwanej, zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., § 2 pkt 7 i § 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. poz. 1804; z późn. zm.), na którą składają się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 10.800 zł oraz opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Apelację od opisanego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości, i formułując liczne zarzuty, w tym w pierwszej kolejności w sferze prawa procesowego, a to naruszenie m.in.: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozpatrzenia materiału dowodowego oraz dokonanie dowolnej, zamiast swobodnej oceny dowodów, art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie w postaci niedopuszczenia przez Sąd I instancji dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości oraz finansów na okoliczność wyliczenia całkowitego kosztu kredytu i wysokości rat kredytu z pominięciem bezskutecznych klauzul indeksacyjnych, podczas gdy dowód ten miał znaczenie m.in. dla ustalenia wysokości świadczenia nienależnego wniesionego przez powódkę, jej aktualnego zadłużenia wobec pozwanej, a więc okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, co doprowadziło w konsekwencji do nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy; art. 228 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie faktów znanych Sądowi I instancji z urzędu w postaci notowań kursu CHF w ujęciu historycznym, ze szczególnym uwzględnieniem skokowego wzrostu kursu waluty w latach 2008-2009, co doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego oraz w konsekwencji przyjęcie, że naruszenie interesów konsumenta nie miało charakteru rażącego. Skarżąca zarzuciła także naruszenie przepisów prawa materialnego, a to m.in. : art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 4a Pr. bank. poprzez jego niezastosowanie, art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 9 Pr. bank. poprzez błędną jego wykładnię, art. 58 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie, art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, art. 353¹ k.c. poprzez jego błędną wykładnię. W oparciu o tak sformułowane zarzuty, powódka domagała się zmiany zaskarżonego wyroku w całości i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy poprzez uznanie za całkowicie nieważną umowy kredytowej z dnia 18 lipca 2008 r., ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Wniosła także o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację, pozwana domagała się jej oddalenia w całości jako bezzasadnej, a także zasądzenia na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlegała uwzględnieniu, gdyż zaskarżony wyrok, w okolicznościach sprawy, nie można uznać za prawidłowy. Zasadniczym mankamentem wydanego przez Sąd Okręgowy rozstrzygnięcia jest brak właściwego przyjęcia, co ostatecznie było przedmiotem żądania powódki. Pomiędzy rozstrzygnięciem Sądu, a tym czego w istocie domagała się powódka w toku postępowania pierwszoinstancyjnego nie ma tożsamości, która w takim wypadku winna występować. Należy bowiem uwzględnić, iż sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.). „Żądanie” (roszczenie procesowe) stanowi treść powództwa, powód w pozwie zobowiązany jest dokładnie określić żądanie (czyli wskazać, jakiego wyroku się domaga, aby sąd wydał) – art. 187 § 1 pkt 1) k.p.c., nadto musi przytoczyć okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie – art. 187 § 1 pkt 2) k.p.c. Okoliczności faktyczne (podstawa faktyczna) indywidualizują zgłoszone żądanie, a ich określenie jest istotne, gdyż sąd nie jest władny - wobec wskazanego zakazu z art. 321 § 1 k.p.c. – zmienić podstawy faktycznej powództwa. Okoliczności faktyczne muszą też być podane na tyle ściśle, aby możliwa była ich weryfikacja w toku postępowania sądowego. To czego żąda powód i z jakich przyczyn, musi być również czytelne dla pozwanego, który winien podjąć celową obronę w procesie. Ścisłe określenie żądania oraz podstawy faktycznej jest także niezbędne, aby w razie potrzeby ustalić granice powagi rzeczy osądzonej. Uwzględnić przy tym trzeba, że powód może w toku postępowania przed sądem I instancji zmieniać swoje żądanie (art. 193 § 1 k.p.c.).

Odnosząc te uwagi do okoliczności niniejszej sprawy wskazać należy, iż powódka w pozwie domagała się przede wszystkim ukształtowania umowy kredytowej z dnia 18 lipca 2008 r. przez co rozumiała „konwersję tejże umowy w trybie art. 58 § 3 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 353¹ k.c.’ oraz żądała zasądzenia nienależnie pobranych świadczeń przez pozwanego w kwocie 96 862,34 zł i nadpłaconych różnic kursowych w wysokości 16 314, 01 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie ewentualnie wniosła, oprócz żądania finansowego jak w żądaniu głównym, o uznanie za bezskuteczne określonych postanowień umowy kredytowej i ustalenie, że umowa kredytowa zawarta przez strony jest umową o kredyt złotowy ze zmiennym oprocentowaniem. Następnie w toku sprawy pismem z dnia 16 listopada 2017 r. powódka zmodyfikowała to żądanie (k.262), niemniej nadal dochodziła „uznania za bezskuteczne” określonych postanowień umowy kredytowej czy też „ukształtowania umowy kredytowej”, zwiększeniu uległo także świadczenie pieniężne zasądzenia, którego powódka się domagała (k. 262-264). Jak wynika też z uzasadnienia (i pośrednio z oznaczenia przedmiotu sprawy) zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy do tak określonego żądania powódki się odniósł. Tym samym jednak zignorował Sąd I instancji i nie wyjaśnił stanowiska powódki odnośnie do żądania w procesie, które wynikało z jej kolejnego pisma z dnia 21 sierpnia 2018 r. (k. 434-436). Z treści tego pisma wynikało natomiast, że powódka oczekuje ustalenia nieważności całej umowy kredytowej (na co również - tj. oprócz wyraźnego stwierdzenia w tym względzie - wskazywało powołanie się na art. 58 § 2 k.c. oraz na stanowisko Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 16 lipca 2018 r., który w konkluzji rozważań wyraził pogląd, iż uznanie klauzul waloryzacyjnych za niedozwolone może wpływać na ważność umowy, zaś sąd powinien ten skutek uwzględnić, o ile konsument akceptuje tego typu rozwiązanie). Co prawda na rozprawie poprzedzającej wydanie zaskarżonego wyroku, w ramach końcowego wystąpienia pełnomocnik powódki podał, że podtrzymuje żądanie jak w pozwie, ale z zastrzeżeniem, iż wnosi jak w dalszych pismach procesowych. Jak wynika z przedstawionego w skrócie stanowiska powódki zawartego w pozwie (i zmodyfikowanego pismem z dnia 16 listopada 2017 r.) wolą powódki na tym etapie postępowania czyli formułowania pozwu i pisma z dnia 16 listopada 2017 r. było doprowadzenie, w kierunku przez nią przedstawionym, do odmiennego ukształtowania postanowień umowy kredytowej zawartej przez strony. Niemniej w tej wersji skarżąca podtrzymywała wolę dalszego związania stron umową. Odmienne stanowisko wynikało natomiast z przywołanego pisma powódki z dnia 21 sierpnia 2018 r., w którym powódka dążyła do unicestwienia całego stosunku umownego. Zatem żądania te były jakościowo zupełnie odmiennymi żądaniami. Jak już także na wstępie nadmieniono dysponentem postępowania cywilnego jest powód, w którego gestii – w granicach określonych przez przepisy – pozostaje określenie, czego się domaga, a innymi słowy, jakiego wyroku wydania oczekuje od sądu. Tymczasem opisane okoliczności, w kontekście także wniosków apelacji i jej zarzutów wskazują na to, iż Sąd I instancji nie ustalił należycie ostatecznej woli powódki w przedmiocie dochodzonego żądania i nie usunął sprzeczności w zakresie prezentowanego przez nią stanowiska w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Podkreślić zaś trzeba, że takie działania winien był Sąd ten podjąć, aby mógł ostatecznie orzec o tym, co zgodnie z wolą powódki miało być przedmiotem rozpoznania. Z wniosków

apelacji jednoznacznie wynika, że powódka domaga się ustalenia nieważności całej umowy kredytowej, jednak nie o takim żądaniu orzekł Sąd Okręgowy zaskarżonym wyrokiem, gdyż zaniechał – bezzasadnie w świetle naprowadzonych okoliczności - wyjaśnienia, jakie jest ostateczne żądanie powódki. Zauważyć przy tym można, że zgodnie z art. 383 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym nie można występować z nowymi roszczeniami, jednakże roszczenie o ustalenie nieważności całej umowy kredytowej powódka wyraziła już przed Sądem Okręgowym, które jednak nie zostało rozpoznane. Z opisanych przyczyn bezprzedmiotowe jest również odnoszenie się przez Sąd Apelacyjny do pozostałych zarzutów apelacji.

Z tych przyczyn, skoro w ten sposób doszło do nierozpoznania istoty sprawy, zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu, a omówione żądanie powódki, które winno być przedmiotem rozstrzygnięcia, Sąd Okręgowy winien będzie zobligowany rozpoznać czyniąc stosowne ustalenia i rozważania pod kątem tegoż roszczenia. Uwzględni przy tym Sąd ten stanowisko Trybunału Sprawiedliwości UE wyrażone w wyroku z dnia 3 października 2019 r., sygn. C -260/18.

Wyrok Sądu Apelacyjnego uzasadnia art. 386 § 4 k.p.c., a odnośnie kosztów postępowania apelacyjnego art. 108 § 2 k.p.c.

SSA Małgorzata Wołczańska SSA Mieczysław Brzdąk SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska